



AMERZJA, KRYN

## Tajemnica Mądzika

Teatr Leszka Mądzika okrzyknięto już na pierwszej Malcie – festiwalu plenerowym – najbardziej plenerowym spośród zespołów.

Cóż, że jego spektakle odbywają się w ciasnych przestrzeniach sal. Cóż, że widzowie siedzą w kucki, upchnięci jak sardynki w puszcze. Mądzik za sprawą światła otwiera przed nimi bezkres, jakiego nie zobaczą nad największym oceanem. Bezkres jak kosmos. Zaraz potem każe się im znowu kurczyć, potem przejeżdża po nich walcem. On robi z przestrzeni, co tylko zechce.

Tych plenerów nie ma naprawdę, pojawiają się czasem w naszych snach, wizjach. A może istnieją tam, gdzie żywi nie mają wstępu, i Mądzik uchyla nam rąbka tajemnicy.

Najnowszy spektakl Leszka Mądzika i jego lubelskiej Sceny Plastycznej KUL „Szczelina” zobaczymy w niedzielę o godz. 18 i 19.30 na Zamku.

EOP